

*Sygn. akt XI W 5439/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Monika Krajewska, Katarzyna Zielińska-Kupczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego w jego imieniu - K. C., E. W., M. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2015r., 5 października 2015 r., 4 listopada 2015 r., 10 marca 2016 r. w W.

sprawy **B. D.**

córki M. i J. z domu P.

urodzonej dnia (...) w W.

obwinionej o to, że:

w dniu 8 grudnia 2014 roku około godz. 18:30 przy ul. (...) w W. kierując pojazdem marki M. o numerach rejestracyjnych (...) nie zastosowała się do znaków drogowych P-20 „koperta” i D-18a „parking-miejsce zastrzeżone” z tabliczką T-29 informującą o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej nie posiadając uprawnień,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw;

### **orzeka:**

I. obwinioną B. D. niewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu,

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw orzeka, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 5439/15

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całości kształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 8 grudnia 2014 r. w godzinach popołudniowych B. D., udała się na wizytę lekarską ze swoją matką J. S. oraz niepełnosprawną córką I. D.. B. D. poruszała się wówczas samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...), należącym do jej córki, M. D.. Po przyjeździe na miejsce, B. D. zaparkowała auto przy ul. (...), na miejscu parkingowym przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, oznaczonym kopertą (znak drogowy poziomy P-20) oraz odpowiednim zespołem znaków pionowych (D-18a – miejsce zastrzeżone z tabliczką T-29 – oznaczającą, że zastrzeżenie dotyczy osoby niepełnosprawnej). B. D. opuszczając pojazd umieściła pomiędzy przednią szybą a deską rozdzielczą kartę parkingową uprawniającą do korzystania z miejsca zastrzeżonego dla osoby niepełnosprawnej, po czym udała się wraz z matką i córką I. do lekarza. Około godziny 18:30 patrol Straży Miejskiej w składzie: E. P. oraz M. K., podjął czynności wobec odnotowania w/w pojazdu ustawionego na kopercie dla osoby niepełnosprawnej, przy czym strażnicy miejscy

nie stwierdzili umieszczonej w widocznym miejscu karty parkingowej uprawniającej do postoju we wskazanym miejscu. Ok. godziny 18:45 na miejsce przybył holownik firmy On Traffic, po czym pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...) został odholowany na parking depozytowy przy ul. (...).

B. D. po wizycie lekarskiej, przybyciu na parking i stwierdzeniu braku pojazdu zatelefonowała na policję sądząc, że samochód został skradziony. Operator telefonu alarmowego zasugerował skontaktowanie się ze Strażą Miejską, co B. D. również uczyniła i wówczas dowiedziała się o odholowaniu pojazdu. Następnie telefonicznie poprosiła o przybycie na ul. (...) drugą ze swoich córek, M. D. i pomoc w przewiezieniu niepełnosprawnej I. D.. Po przybyciu na miejsce M. D. kobiety udały się do Referatu Oskarżycieli Publicznych Straży Miejskiej przy ul. (...), gdzie B. D. uzyskała informację o podjętej interwencji. Wówczas odmówiła też przyjęcia mandatu za popełnienie wykroczenia z art. 92 § 1 kw i została poinformowana o skierowaniu sprawy do rozpoznania do właściwego sądu rejonowego. Po dokonaniu niezbędnych czynności z jej udziałem B. D. wraz z M. D. dotarli na parking depozytowy, gdzie odebrały samochód. Wówczas M. D. stwierdziła w samochodzie obecność karty parkingowej uprawniającej do postoju w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej; karta znajdowała się pomiędzy siedzeniami.

I. D. córce obwinionej, jako osobie niepełnosprawnej przysługuje karta parkingowa uprawniająca właściciela karty oraz kierowcę przewożącego go do korzystania z ulg i przywilejów przewidzianych w przepisach ruchu drogowego. Karta ta nosiła numer (...) i była ważna bezterminowo.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** wyjaśnień obwinionej złożonych przed Sądem (k. 56-57); zeznań świadków: E. P. (k. 57-59), J. S. (k. 59), M. D. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 5 października 2015 r. 00:03:21 – 00:11:20), M. K. (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 4 listopada 2015 r. 00:02:26 – 00:15:34) złożonych przed Sądem, fotografii zapisanych na płycie CD (k. 91), notatki urzędowej (k. k. 2, 11), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 3-4), zdjęcia (k. 6-7), kserokopii karty parkingowej osoby niepełnosprawnej (k. 27-28) planu organizacji ruchu (k. 67-70), informacji ze Straży Miejskiej (k. 90).

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Przesłuchana na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2015 roku wyjaśniała, iż zatrzymała się na kopcercie przy ul. (...) z racji tego, że posiadała stosowną kartę parkingową wystawioną na córkę. Wskazała, że pozostawiając auto postąpiła tak jak zawsze, to jest wyjęła kartę parkingową i położyła za przednią szybą. Jak twierdziła, gdy po powrocie zauważyła brak pojazdu bardzo się zdenerwowała i zadzwoniła na Policję, aby zgłosić kradzież auta, uzyskała jednak radę, aby skontaktowała się ze Strażą Miejską w celu wyjaśnienia sytuacji. Jak wyjaśniała dalej, po przyjeździe na miejsce drugiej córki, M. D. udała się do siedziby Straży Miejskiej przy ul. (...), gdzie dowiedziała się, że samochód został odholowany ponieważ ona nie posiada uprawnień do parkowania na „kopcercie”. Odpowiedziała wówczas, że posiada stosowne uprawnienia i wyłożyła w samochodzie kartę parkingową. Jak oświadczyła, sugerowała wówczas strażnikowi, aby sprawdził razem z nią na parkingu, czy w jej samochodzie znajduje się karta parkingowa, jednak stwierdził on, że to go nie interesuje. Obwiniona dodała, że nie przyjęła mandatu, gdyż wiedziała, że jest uprawniona do dokonania postoju na miejscu zastrzeżonym. B. D. wyjaśniała dalej, że otrzymała do opłacenia kwit w wysokości 800 zł, którą to należność uregulowała i odebrała samochód. Obwiniona zaznaczyła, że nikt nie sprawdzał czy ma kartę parkingową, o co prosiła wcześniej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd po analizie ujawnionych na rozprawie dowodów nie znalazł podstaw do przypisania obwinionej winy w zakresie popełnienia wykroczenia z art. 92 § 1 kw, a tym samym do przypisania jej zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu.

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionej za wiarygodne. Ich treść jest logiczna oraz nie przeczy ustaleniom poczynionym na podstawie innych zebranych w sprawie dowodów, nadto doświadczenie życiowe pozwala na przyjęcie wersji zdarzenia przedstawionej przez B. D. jako faktycznej. W szczególności Sąd uznał za wykazaną okoliczność, iż obwinionej przysługiwało prawo do postoju na miejscu zastrzeżonym oznaczonym znakami drogowymi P-20 oraz D-18a i T-29 z uwagi na posiadanie przez nią stosownej karty parkingowej, wystawionej na osobę córki I. D.. Zdaniem Sądu za

wykazaną należy również uznać okoliczność, iż obwiniona umieściła kartę w pojeździe przed pozostawieniem go na parkingu w miejscu, gdzie była ona widoczna.

Należy zaznaczyć, iż fakt, iż interweniujący później strażnicy miejscy nie stwierdzili w pojeździe karty i wydali dyspozycję usunięcia go z miejsca parkingowego nie jest wystarczający do stwierdzenia winy obwinionej w przedmiotowym zdarzeniu. Podobnie sam fakt odholowania pojazdu nie oznacza, iż przeprowadzenie interwencji było w pełni zasadne zaś wina obwinionej w zakresie popełnienia wykroczenia z art. 92 § 1 kw – ewidentna.

Wyjaśnienia obwinionej potwierdzone zostały przez świadków: J. S. oraz M. D.. J. S. przyznała, że wychodząc z pojazdu obwiniona pozostawiła „na wierzchu na blacie” uprawnienie do postoju, które nazwała „niebieską kartą” (k. 59). M. D., choć nie była świadkiem bezpośrednim samego zdarzenia przyznała, że gdy odbierała wraz z B. D. samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...) z parkingu depozytowego, to karta parkingowa znajdowała się pomiędzy fotelami w przedniej części wnętrza pojazdu.

Sąd pragnie zwrócić uwagę, iż M. D. stwierdziła na rozprawie (choć nie była tego pewna), że przy odbiorze pojazdu karta parkingowa znajdowała się w widocznym miejscu, na półce pomiędzy przednimi siedzeniami. Co innego wynika natomiast z fotografii wnętrza pojazdu znajdującej się na płycie CD (k. 91) – plik o nazwie (...). Sprzeczność ta, jako nieistotna z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionej w zakresie zarzucanego jej czynu nie wpływa jednak negatywnie na ocenę zeznań świadka M. D. w kontekście ich przydatności dowodowej. Trzeba też wskazać, iż zdjęcia były wykonane przed przemieszczaniem – holowaniem pojazdu i umieszczaniem go na holowniku. A zatem karta ta mogła się wówczas w pojeździe również przemieścić.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wartości dowodowej zeznań interweniujących funkcjonariuszy Straży Miejskiej tj. E. P. oraz M. K.. Świadcowie ci podczas zdarzenia pełnili swoje czynności służbowe, w związku z czym zredukowane jest prawdopodobieństwo czynienia przez nich nieprawidłowych spostrzeżeń na etapie formowania się zeznań. Co więcej, treść relacji strażników miejskich jest spójna, nie zawierają one zasadniczych sprzeczności. Sąd po analizie okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy głównej nie stwierdził także żadnych nieprawidłowości jeżeli chodzi o podjęcie interwencji oraz zasadność wydania dyspozycji usunięcia pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

Wiarygodnym materiałem dowodowym jest w ocenie Sądu dokumentacja fotograficzna sporządzona w trakcie interwencji, zapisana w postaci plików graficznych na płycie CD dołączonej do akt sprawy na karcie 91. Sąd nie uznał przy tym, że ingerencja w rozdzielczość plików, która była możliwa przed zapisaniem ich na płycie CD w celu zredukowania ich rozmiaru nie wpłynęła na wartość dowodową ujawnionych dowodów. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wszystkie fotografie przedstawiają pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...), który miał być przedmiotem czynności wykonawczej wykroczenia zarzucanego obwinionej.

Sąd na podstawie art. 76 § 1 kpw uznał ponadto, za ujawnione bez odczytywania dokumenty w postaci: notatki urzędowej (k. k. 2, 11), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 3-4), zdjęcia (k. 6-7), kserokopii karty parkingowej osoby niepełnosprawnej (k. 27-28) planu organizacji ruchu (k. 67-70), informacji ze Straży Miejskiej (k. 90) za wiarygodny materiał dowodowy. Żadna ze stron nie zakwestionowała prawdziwości wyżej wymienionych dokumentów, wszystkie z nich zostały sporządzone przez osoby uprawnione w ramach ustawowo wykonywanych kompetencji. Brak jest zatem jakichkolwiek wątpliwości co do rzetelności ww. dokumentów.

Czyn z art. 92 § 1 kw popełnia ten, kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny albo kara nagany. Przepis ten ma charakter formalny, więc nie wymaga skutku, na przykład w postaci spowodowania jakiegokolwiek zagrożenia, chodzi natomiast o sam fakt niezastosowania się do znaku drogowego. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Znak pionowy D-18a stosowany łącznie ze znakiem pionowym T-29 oznacza miejsce parkingowe zastrzeżone dla pojazdu samochodowego osoby niepełnosprawnej legitymującej się odpowiednią kartą parkingową oraz dla m.in. kierującego pojazdem, który taką osobę przewozi. Wyżej opisany zespół znaków pionowych uzupełnia się poprzez umieszczenie na powierzchni drogi znaku drogowego poziomego P-20 (tzw. „koperty”), wskazującego właściwą powierzchnię drogi stanowiącą miejsce parkingowe.

Zgodnie z treścią art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Jak wskazuje doktryna prawa wykroczeń wina wyraża się w pewnej zasłóści psychicznej z czasu czynu, do której odtworzenia organ oceniający dany przypadek powinien dążyć. Należy więc uwzględnić psychiczny stosunek sprawcy do czynu w czasie jego realizacji, a także świadomość działającego człowieka i jego wolę.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż B. D. posiadała stosowną kartę parkingową wystawioną przez właściwy organ z uwagi na niepełnosprawność jej córki I. D.. W dn. 8 grudnia 2014 r. po zaparkowaniu pojazdu na kopcercie przy ul. (...) w W. obwiniona pozostawiła kartę parkingową w samochodzie marki M. o numerze rejestracyjnym (...), pomiędzy przednią szybą a deską rozdzielczą. Fakt ten został należycie udowodniony – ustalony na podstawie wyjaśnień obwinionej oraz zeznań świadka J. S.. Ponadto, na co wskazują zeznania M. D., karta parkingowa znajdowała się w pojeździe już po odebraniu go z parkingu depozytowego.

Nie ulega wątpliwości Sądu, że obwiniona dopełniła wszelkich czynności, które uprawniały ją do skorzystania z miejsca parkingowego zastrzeżonego dla osoby niepełnosprawnej: posiadała odpowiednią kartę i wychodząc z pojazdu umieściła ją w widocznym miejscu. Obwiniona dokonała zachowania w pełni zgodnego z prawem i nie miała podstaw do uznania, że może – choćby nieumyślnie – naruszyć dyspozycję znaku D-18a. Jej psychiczny stosunek do czynu pozostawał zatem poza granicami przewidywania, że może dojść do naruszenia normy prawnej wynikającej z art. 92 § 1 kw.

Należy w tym momencie wskazać, iż żadna z okoliczności faktycznych ustalonych na podstawie ujawnionego materiału dowodowego nie wskazuje na to, że obwiniona świadomie zaniechała umieszczenia karty parkingowej w odpowiednim miejscu lub też skorzystała z miejsca parkingowego nie posiadając do tego uprawnień – co wprost wynika z treści zarzutu opisanego we wniosku o ukaranie – bowiem stosowne uprawnienia, co wykazano powyżej, posiadała. Należy zatem stwierdzić, że B. D. nie ponosi winy w zakresie zarzucanego jej czynu, bowiem nie sposób przypisać jej działania, które byłoby ukierunkowane na naruszenie dyspozycji znaku drogowego D-18a i skorzystanie z miejsca parkingowego, do postoju na którym nie posiada uprawnień.

Kwestia braku karty parkingowej podczas interwencji Straży Miejskiej pozostaje w niniejszej sprawie wątpliwością, która nie mogła zostać i nie została usunięta w toku postępowania dowodowego. Wyjaśnienia, dlaczego strażnicy miejscy nie widzieli karty parkingowej wewnątrz pojazdu można próbować szukać w możliwości przemieszczenia się jej po pozostawieniu przez kierowcę, na przykład wskutek działania podmuchu powietrza spowodowanego energicznym zamknięciem drzwi. W ocenie Sądu nie było jednakże możliwe przeprowadzenie jakiegokolwiek czynności dowodowej mogącej podważyć fakt umieszczenia karty parkingowej przez obwinioną wewnątrz pojazdu w widocznym miejscu. Niemniej jednak – po pierwsze wątpliwość tą należy tłumaczyć na korzyść obwinionej (zgodnie z zasadą ogólną in dubio pro reo, którą statuuje art. 5 § 2 kpk stosowany w postępowaniu w sprawach o wykroczenia z mocy art. 8 kpw); po drugie zaś kwestia ta i tak pozostaje irrelevantna w odniesieniu do odpowiedzialności obwinionej i możliwości przypisania jej odpowiedzialności w zakresie czynu z art. 92 § 1 kw.

Mając na uwadze powyższe rozważania prawne w kontekście ustalonego stanu faktycznego i stwierdzenie braku po stronie obwinionej winy będącej znamieniem czynu zabronionego jako wykroczenie z art. 92 § 1 kw Sąd stwierdził wystąpienie negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku znamion czynu zabronionego. Należało zatem, uniewinnić obwinioną od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Sąd, na podstawie art. 118 § 2 kpw, w związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, określił, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.